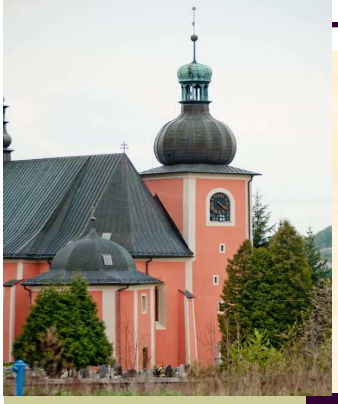

Nasza Parafia

Biuletyn Parafii Rzymsko-katolickiej
św. Michała Archanioła w Lewinie Kłodzkim

Nr 5/67/2014 01.10.2014 Wszystkich Świętych i Dzień Zaduszny

Ważne tematy:

- Wiadomości dla świętych
- Z historii Lewina.
- Świadectwa wiary.

W tym numerze:

Bądź świętym! 1
Zaduszki muzyczne 2
Zwykły różaniec 3
Powołanie 4
Zwyczaje Ziemi Kłodzkiej 5
Obietnice Maryi 6
Historia herbu Lewina 7
Porządek Wypominek 8

Wiadomości dla wszystkich świętych

Przeżywamy uroczystość wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego. Czym są te dwa wyjątkowe dni?
Uroczystość Wszystkich Świętych to dzień chrześcijańskiej radości z tymi, którzy już są zbawieni i cieszą się przebywaniem z Bogiem. Nie znamy ich wszystkich, ale na pewno tam osoby z naszych rodzin. To jakby „urodziny" świętych. Te dwa dni maja swoja logikę!
Najpierw przypominamy sobie, że są święci, razem z nimi dziękujemy Bogu, za to, że są. Jest to dzień życia, nie śmierci. Wiem, że ludzki smutek po odejściu bliskich jest czymś normalnym, ale pewność życia w Bogu jest większa od tego uczucia.
Przypominając sobie o świętych wzbudzamy pragnienie modlitwy w intencji naszych zmarłych, za których chcemy się modlić o świętość. Z nadziei świętych wypływa modlitwa za zmarłych.
Warto postawić sobie pytanie w jakim celu zapalam znicze na grobach swoich bliskich? Po co stawiam tam świeże kwiaty?
Czy nie jest to wołanie mojego serca o życie, o obecność tych co odeszli na moment? My nie godzimy się ze śmiercią, ponieważ nosimy w sobie pamięć nieśmiertelności i Raju!
Dlatego nie pusta dynia jest znakiem nadziei ale ANIOŁ, czyli Zbawiony. Przykro mi patrzeć na „przyozdobione" pustymi dyniami nasze domy. Czy pusta dynia nie jest prędzej znakiem braku nadziei? jakiejś potwornej pustki w obliczu przemijania?

Ks. Jarosław

ZADUSZKI MUZYCZNE
9.11.2014
godz. 11:30
KOŚCIÓŁ PARAFIALNY
W LEWINIE KŁODZKIM
Wystąpią wychowankowie
Gminnego Centrum Kultury i Sportu Kobierzyce
z towarzyszeniem
zespołu muzycznego
oraz kwartetu smyczkowego
GMINA
LEWIN KŁODZKI
Parafia
Lewin Kłodzki
GCKiS
KOBIERZYCE

Zapraszam serdecznie z Dyrektorem Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach oraz władzami naszej Gminy na Muzyczne Zaduszki do Kościoła Parafialnego w Lewinie Kł. w Niedzielę 9 listopada o godz. 11.30
Z tego powodu nastąpi zmiana godzin Mszy św. O godz. 11.00 będzie Msza św. w Lasku Miejskim, a o godz. 12.30, po koncercie, będzie Msza w Lewinie Kł.
W koncercie wystąpią soliści, zespoły wokalne i muzyczne oraz kwartet smyczkowy.

PROGRAM KONCERTU

Angel - sł. i muz. Sarah McLachlan
Tomaszów - sł. Julian Tuwim, muz. Zygmunt Konieczny
Szyba - sł. Maria Miklaszewska, muz. Janusz Stokłosa
Opowieść - sł. i muz. Edyta Bartosiewicz
Hallelujah - sł. i muz. Leonard Cohen
Nowa rodzę się - sł. Monika Kuszyńska, muz. Piotr Kominek
Czas nie będzie czekał - sł. Dominika Gawęda, muz. Paweł Rurak-Sokal
Wracam do domu od tylu lat - sł. I muz. Łukasz Rutkowski
Miłość mi wszystko wyjaśniła - sł. Karol Wojtyła, muz. Karol Borkowy

---

Zwykły Różaniec

Obowiązki członków Żywego Różańca:
Przynależność do koła poprzez zapisanie imienia i nazwiska w Księdze Żywego Różańca.
Codzienne odmawianie jednego dziesiątka Różańca z rozważaniem tajemnicy.
Spotkanie w każdą I niedziele miesiąca na zmianie tajemnic.
Udział w procesjach w dniach uroczystych.
ODWAŻNE STAWANIE W OBRONIE WIARY I KOŚCIOŁA.
ROZSZEŻANIE CZCI MARYI PRZYKŁADEM ŻYCIA I DZIAŁALNOŚCIĄ APOSTOLSKĄ.
Udział w pogrzebach członków Żywego Różańca.
Udział we Mszy Świętej co najmniej raz w roku w intencji Róży lub za zmarłe członkinie.
Na czele Róży stoi zelator lub zelatorka. Przyjęte jest, aby każda róża obrała sobie Patrona, od którego bierze nazwę. Zelatorka dba, aby Róża była "pełna", aby wymieniano tajemnice, odwiedza chorych i starszych. Zbiera comiesięczne składki członkowskie.
Każda z osób towarzyszących Żywemu Różańcowi odmawia jedną tajemnicę, czyli wszyscy razem odmawiają codziennie cały różaniec.

Wszystkich członków Różańca dotyczy ta sama zasługa, jakby odmówili cały różaniec. Nieodmówienie tajemnicy nie oznacza grzechu, ale utratę zasługi. Różaniec nie może zastąpić Mszy Świętej czy uczestnictwa w innych celebracjach liturgicznych. Jest natomiast wspaniałym sposobem przezywania naszej żywej wiary.

Członkowie Żywego Różańca mogą dostąpić odpustu zupełnego pod zwykłymi warunkami 8 razy w roku:

w dniu przyjęcia do Żywego Różańca
Narodzenia Pana Jezusa (25. XII)
Ofiarowania Pańskiego (2.II)
Zwiastowania NMP (25.III)
Zmartwychwstania Pańskiego (zgodnie z kalendarzem liturgicznym)
Wniebowzięcia Matki Bożej (15.VIII)
Święto Królowej Różańca Świętego (7.X)
Niepokalanego poczęcia Maryi (8. XII)

O POWOŁANIU

Wszyscy jesteśmy powołani, ale niewielu wybranych. Co to znaczy? Zastanawiałam się wielokrotnie. Wielu ludzi jest powołanych do świętości takich jak Jan Paweł II, czy św. Siostra Faustyna Kowalska, ponieważ swoim życiem dali dowód, że kochają Pana Jezusa. Ale jest też wiele osób powołanych do spraw związanych z życiem zawodowym czy rodzinnym. Na przykład nauczyciel jest powołany do przekazywania uczniom wiedzy, matka do wychowania dzieci i zwykła osoba do pomagania innym w potrzebie, lekarz do leczenia ludzi zgodnie z jego sumieniem, ksiądz czy osoba zakonna do służenia i pomagania nam wszystkim w zrozumieniu Słowa Bożego. Powołanie to zdolność, zamiłowanie do rzeczy, rozwijanie swoich talentów jakimi nas Pan obdarzył, pewność i przeświadczenie o tym, że okreslona droga życiowa jest dla mnie najwłaściwsza. Jesteśmy stworzeni na obraz i podobieństwo Boga, więc każdy z nas jest powołany, by Go przekazywać i miłować, iść Jego drogą. Spełniać swoje powołanie, to patrzeć tak na wszystko, żeby było zgodne z Jego wolą, wykonywać swoje obowiązki domowe, zawodowe i osobiste i gdy nadejdzie czas stanięcia przed Bogiem twarzą w twarz, kiedy On nas zapyta o nasze życie, byśmy mogli z czystym sumieniem i pełni miłości do Niego odpowiedzieć: „Tak spełniłem swoje powołanie".

Ewa Czyżykowska

STARE DOBRE TRADYCJE ZIEMI KŁODZKIEJ (godne naśladowania)

Stare dobre tradycje w Hrabstwie Kłodzkim zachowały się, dzięki długiej izolacji tego kątka ze światem. Przerwało ją dopiero wybudowanie linii kolejowej na początku XX wieku.

Kościół katolicki, do którego należeli wszyscy niemal mieszkańcy Ziemi Kłodzkiej był bardziej tolerancyjny wobec dawnych świąt ludowych i obyczajów niż kościół ewangelicki. Pobożność kłodzkich chłopów była czysta i szczera. Był on oddany swej wierze i kościołowi całym sercem. W każdej chałupie czy domu był urządzony Kącik Pana Boga, gdzie rodzina gromadziła się razem do porannej i wieczornej modlitwy. Centralnym jego punktem był krzyż św., obraz oraz figura Matki Boskiej z aniołami itp., były też klęczniki i ławeczki do siedzenia dla dzieci.

Na ścianach domów, nad wejściem od strony ulic umieszczano następujące napisy: „Wszystko zbudowano na Bożym błogosławieństwie" lub „Kto w Boga wierzy buduje na mocnym gruncie". W wielu miejscowościach Ziemi Kłodzkiej pielęgnowano stare tradycje procesji przebłagalnych. Po wielkim pożarze w 1708 w Święto Narodzenia Maryi Panny zapoczątkowano w Lewinie procesje przebłagalne, które przechodziły wokół rynku a kończyły się przed kolumną Maryjną. Tradycja zanikła dopiero pod koniec XIX wieku.

By dziękować za ochronę przed dżumą św. Franciszkowi w przeddzień jego święta 2 grudnia obchodzono zgodnie z tradycją w okolicach Bolesławowa „Dzień Suchego Chleba". Zgodnie ze starym przyrzeczeniem mieszkańców jedzono w tym dniu tylko suchy chleb. Była to szczególnie dla dzieci okazja, do ćwiczenia umiejętności odmawiania sobie czegoś.

Kłodzka ludność chłopska silniej niż dawnych strojów trzymała sie swoich potraw. Chłop jadł bardzo mało mięsa. Nawet najbogatsi chłopi nie zawsze w niedzielę jedli mięso. Zagrodnicy czy chłopi małorolni na zimę chowali świnie, by tylko oszczędnie korzystać miesiącami z uwędzonego mięsa, przeważnie w wielkie święta: Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki. Chleb, potrawy mączne a przede wszystkim kluski i mleko były głównym pożywieniem chłopów. Tradycyjne dla Hrabstwa Kłodzkiego były wszelkiego rodzaju kluski: knedle, takie jak np. knedle z maki jęczmiennej, knedle z twarogiem, knedle letnie (suflet z jajkami i mlekiem), jadano tez między innymi Ritschke (groch z kaszą z masłem lub słoniną)

W pierwszych latach XIX wieku pojawiły się w jadłospisie chłopów, kawa i ziemniaki. W XIX wieku moda na kawę, spowodowała, ze pito ją w domach na śniadanie, obiad i kolację. Chłopi nie wyobrażali już sobie przyjemności bez picia kawy. Duża konsumpcja kawy mogłaby być szkodliwa dla zdrowia chłopów, gdyby nie była zbyt cienką lurą, która bardzo mało różniła się od zwykłej wody.

Młodzież wtedy stroiła sobie żarty, mówiąc że starzy znowu z piętnastu ziaren kawy zaparzyli, aż szesnaście filiżanek kawy lub że przez taką cienką lurę można zobaczyć, ze Śnieżnika Szczeliniec. We wsi kłodzkiej ludzie tworzyli jedną wielką rodzinę skazaną na siebie

od narodzin po grób. Chrzcił ktoś dziecko, to sąsiedzi otrzymywali dzbanek z kawą i kawał ciasta jako część biesiady z tej okazji. W kilka dni później u położnicy zjawiały się sąsiadki z ciastem lub tortem. Kiedy kobieta po raz pierwszy zanosiła niemowlę do kościoła przed ołtarz, to nie szła sama, lecz w asyście piętnastu a nawet dwudziestu sąsiadek. Im więcej jej towarzyszyło, tym większy szacunek okazywano młodej matce.

Andrzej Burger
Źródło: W Kraju Pana Boga, Armotterzig Małgorzata Ruchniewicz

STRESZCZENIE OBIETNIC, KTÓRE DAŁA MARYJA WSZYSTKIM TYM, KTÓRZY BĘDĄ GO ODMAWIAĆ

Wszyscy, którzy wiernie służyć mi będą odmawiając różaniec otrzymają szczególne łaski.
Obiecuje moją specjalna obronę szczególnie tym, którzy odmawiają różaniec.
Różaniec jest potężną obroną przeciwko piekłu.
Cnoty i święte czyny rozkwitną a dusze uświęci modlitwa.
Dusze, które polecamy przez różaniec – nie zginą.
Kto odmawia pobożnie różaniec nie dozna nieszczęść, nie doświadczy gniewu Boga, nie umrze nagłą śmiercią, nawróci się, jeśli jest grzesznikiem, zaś sprawiedliwy wytrwa w łasce i osiągnie życie wieczne.
Prawdziwi czciciele mojego różańca nie umrą bez sakramentów świętych.
Ci, którzy odmawiają różaniec zaznają podczas swego życia i w chwili śmierci światła Bożego.
Codziennie uwalniam z czyśćca dusze, któ-

re mnie uwielbiały różańcem.
Wierne dzieci różańca zasługują na wysoki stopień chwały w niebie.
O cokolwiek przez różaniec prosisz – otrzymasz.
Rozszerzającym modlitwę różańcową przybędę z pomocą w każdej potrzebie.
Otrzymałam od mojego Boskiego Syna obietnicę, że wszyscy obrońcy różańca będą mieli za wstawienników cały dwór niebieski w czasie ich życia i w godzinę śmierci.
Odmawiający różaniec są moimi dziećmi, a braćmi Jezusa Chrystusa, Syna mojego.
Nabożeństwo Różańcowe jest wielkim znakiem naszego oddania, wiary i naszego przeznaczenia dla nieba.
Co roku już od 10 lat jedziemy rozpocząć nasz rok pracy w Ruchu Komunia i Wyzwolenie. Częstochowa – sanktuarium, tłumy ludzi, autokary, samochody. Wszyscy wręcz tłoczą się, aby być blisko Matki Bożej.
Nasz kościół parafialny – mało nas - minął październik miesiąc różańcowy – dzieci też nie było za wiele. Pomyślałam to przecież Częstochowa – tu musi być tłum ludzi – czy musi?
Widać, że ludzie jednak zatracają "wiarę" w Bożą moc, w moc. A czasy coraz bardziej mroczne, wręcz zaskakujące tym, co wokół nas się wydarza.
Cieszę się, że tam w Częstochowie takie tłumy zwracały się do Boga – widocznie jest taka potrzeba. A wmawia się nam, że coraz mniej jest ludzi wierzących.
Przed nami oktawa Wszystkich Świętych, sięgnijmy po Różaniec.

Barbara Matras

LEWIN – MIASTO TRZECH HERBÓW I JEDNEGO MAGISTRATU

W połowie XV wieku po zakończeniu wojen husyckich Lewin otrzymał od króla czeskiego Jerzego z Podebradu odnowione prawa miejskie. Otrzymał też od niego nowy herb miejski: lwa heroldycznego wypełniającego całą tarczę herbową. Poprzedni herb przedstawiony na starych pieczęciach miejskich był taki, że całą tarczę herbowa wypełniały cztery równoległe pasy, z których najniższy był najkrótszy.
Jednakże już w XVII wieku miasto Lewin powróciło do pieczęci ze starym herbem, który w XVIII stuleciu został zmodyfikowany. Na niebieskim tle na tarczy przedstawiono trzy srebrne i wznoszące się jeden nad drugim pasy blanków. Najstarsze dokumenty zachowane jeszcze na początku XX wieku to księga miejska Lewina rozpoczęta, w 1580 roku, spisana w języku czeskim (około 1680 roku.) Wpisy do księgi miejskiej dokonano w języku czeskim i niemieckim. W czasach przynależności Hrabstwa Kłodzkiego do cesarstwa Habsburgów (do 1742 roku) prawa miejskie i przywileje potwierdzone były przez cesarzy z Wiednia. Magistrat Lewina nabywał też nowe przywileje potwierdzone przez cesarza Ferdynanda III w latach 1646 – 1654. Od 1624 roku członków magistratu wybierano w wolnych wyborach na mocy przywileju cesarskiego. I tak na mocy przywileju z roku 1666 skład władz miejskich Lewina przedstawiał sie następująco: na czele rady miejskiej stal prymas, czyli burmistrz miasta z poprzedniego roku (to stanowisko było tylko honorowe). Następnie w skład rady wchodzili: I bur-

Sancte Michael Archangele, defende nos in proelio; contra nequitiam et insidias diaboli esto praesidium. Imperat illi Deus; supplices deprecamur: tuque, Princeps militiae coelestis, Satanam aliosque spiritus malignos, qui ad perditionem animarum pervagantur in mundo, divina virtute in infernum detrude. Amen

Święty Michale Archaniele! Broń nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Oby go Bóg pogromić raczył, pokornie o to prosimy, a Ty, Książę niebieskich zastępów, Szatana i inne duchy złe, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen

Parafia Rzymsko-katolicka
Św. Michała Archanioła
57-343 Lewin Kłodzki
ul. Kościelna 6
www.parafialewin.pl

kontakt@parafialewin.pl
Redakcja:
Janina Wandolska, Ewa Czyżykowska, Barbara Matras, Andrzej Burger, Joanna Bogacka, Joanna Adamonis, ks. Jarosław Nitkiewicz

mistrz i jego zastępca tzw. II burmistrz, oraz trzej członkowie rady (6 osób) w tym pisarz miejski, Od 1739 roku istniał w Lewinie sąd miejski, który rozpatrywał sprawy cywilne i kryminalne. W Lewinie istniało tez wiezienie. Znajdowało sie na rynku w jednej z kamienic lub Ratuszu.

Andrzej Burger, Studium środowiska kulturowego gminy Lewin Kłodzki – tom I, praca zbiorowa Wrocław

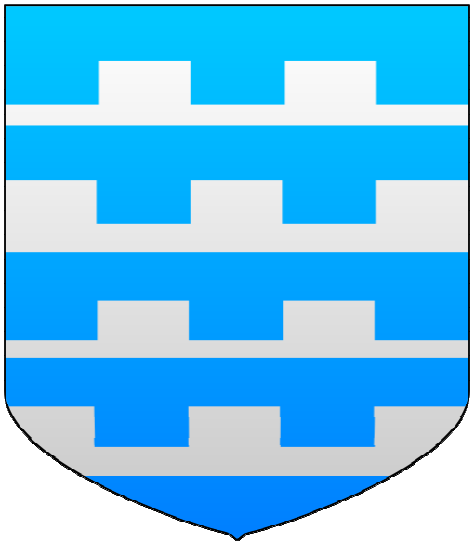

Porządek modlitw wypominkowych od 02.11 do 08.11:

W Niedzielę 2 listopada na Mszy o 12.30 - zmarli polecani przez mieszkańców Jawornicy, Zimnych Wód, Kotła, Taszowa, Witowa, Lasku Miejskiego - dolna część

W Jeleniowie o godz. 17.00:
- poniedziałek Jeleniów nr parzyste
- wtorek Jeleniów nr nieparzyste
- środa Jeleniów kartki bez podanego nr
- czwartek Jerzykowice Wielkie
- piątek Darnków, Gołaczów
- sobota Dańczów

W Lewinie o godz. 18.00:
- poniedziałek ul. Obrońców Warszawy
- wtorek ul. Chopina
- środa ul. Kościelna, Topolowa, Graniczna, Słoneczna, Lasek Miejski część lewińska
- czwartek ul. Okrzei, Nad Potokiem, Wodna
- piątek ul. ul. Krzyżanów, Jarków, Zielone Ludowe
- sobota pl. Kościuszki oraz kartki z Lewina bez podanej ulicy, kartki spoza parafii oraz bez podanego adresu.

Odczytujemy imiona zmarłych a następnie w ich intencji odprawiana jest Msza święta